

NIETOPERZ

Ostatni dzień roku, ostatni dzień pracy prywatnego szpitala, ostatni pacjenci.

Lecz w czym szpital się specjalizuje? To eutanazja („dobra śmierć”, zabicie człowieka na jego własne żądanie).

Jesteśmy świadkami całej skomplikowanej procedury. Wszystko odbywa się w bardzo miłej atmosferze, personel szpitala jest uroczy i profesjonalny. Ponieważ to wieczór sylwestrowy, dyrektor, w porozumieniu z pacjentami, puszcza melodie z „Zemsty Nietoperza”. Wszyscy śpiewają, tańczą i znakomicie się bawią.

Eutanazja wykonana, szpital kończy działalność, proponuje wyprzedaż sprzętów. Pojawiają się komplikacje. Przybywa nowy pacjent, wszystko zaczyna przybierać zły obrót.

Forma spektaklu to opera buffa (opera komiczna) ale porusza trudne, kontrowersyjne problemy. Czy nieuleczalnie chory człowiek ma prawo decydować o swoim życiu? I czy ktokolwiek może akceptować taki wybór?